



Edytorial

Komu potrzebna jest płeć?

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

z górą dziesięć lat temu, w jednym z pierwszych numerów „Horyzontów Wychowania”, profesor Zygmunt Bauman napisał:

Mało na ogół zastanawiamy się nad tym, co nas nie boli, nie wprawia w zamieszanie, nie zbija z pantałyku... Jeśli sprawy są takie, jak się spodziewaliśmy że będą; jeśli nas nie zaskakują, nie zachowują się ni stąd ni zowąd „wbrew swej naturze” i nie przybierają dziwnego w ich przypadku obrotu; i jeśli ich monotonna „takosamość” nie wymaga żadnego wysiłku z naszej strony, sama niejako o siebie dbając; jeśli innymi słowy nic nie wskazuje na to, że sprawy owe wkrótce zmienią kształt i że w ogóle mogą być inne niż są (że są, by tak rzec, „kwestią wyboru”) – nie tylko nie uważamy ich za „problem” i nie zaprzędamy sobie nimi głowy, ale ich nie dostrzegamy. Możemy współżyć z nimi na co dzień nieświadomi ich istnienia. Zdziwilibyśmy się, gdyby nam na nie zwrócono uwagę. Nie wiedzielibyśmy, o co indagującym chodzi i czego od nas chcą¹.

W całości numer ów poświęcony był zagadnieniom tożsamości (*Niepokoje tożsamości*). Po latach kwestia tożsamości (i związanych z nią niepokojów) powraca, a czas społeczny, jaki dzieli nas od tamtego momentu, sprawia, że jest prezentowana w nowej, bardzo konkretnej odsłonie. Doświadczenia i intuicje każą dziś widzieć sprawy płci jako te, które bardziej niż cokolwiek innego zdolne są wytrącać nas z bezpieczeństwa, jakie daje oswojony obraz rzeczy i zdarzeń ludzkich. Która bowiem z dystynkcji, pozwalających nam oswajać nieustannie zmieniający się świat, niesie w sobie większą pewność stabilności tegoż świata niż dystynkcja płci?

Różnica, o której mowa, osiąga też dziś bardziej niż kiedykolwiek wcześniej wymiar moralny. Jak zdają się sugerować rzecznicy/rzeczniczki podejścia feministycznego, ceną, jaką płacimy

¹ Z. Bauman, *Dobrodziejstwa i pułapki tożsamości*, „Horyzonty Wychowania” 2003, nr 4, s. 89.

za pielęgnowanie obrazu jednorodnego świata, wspólnego, identycznego dla kobiet i mężczyzn, jest krzywda jednej ze stron.

„Odkrycie” płci stało się progiem, po którego przekroczeniu trudno jest nazywać świat w sposób ignorujący to wszystko, co wnosi ona do perspektywy nazywającego. Owszem, bywa i tak, że rzeczywistość widziana jest przez pryzmat różnicy płci traktowanej w sposób uprzywilejowany, z pominięciem innych różnic, które dzieląc ludzi, wpływają na ich ogląd świata. W tym kontekście trzeba przywołać raport Pracowni Badań Społecznych z maja 2014 roku. Respondenci, pytani o najistotniejsze wyzwania stojące przed Polską, spośród dwunastu możliwych priorytetów na ostatnim miejscu wymieniają równość kobiet i mężczyzn². Dlatego właśnie owa postawa, angażująca i podkreślająca związek płci i warunkowanego nią interesu poznawczego, staje się dziś często podstawą zarzutów ideologizacji („ideologia gender”).

Ze świadomości tego, jak kwestia płci sproblematyzowała nasze doświadczenia jednostkowe i społeczne, wzięła się decyzja, by poświęcić kolejny numer pisma tym właśnie zagadnieniom. W sposób naturalny problematyka ta zaznacza swoją niepokojącą obecność w polu instytucjonalnych działań edukacyjnych. Wspomnijmy w tym miejscu – tytułem ilustracji – kontrowersje związane z programem *Równościowe przedszkole. Jak uczynić wychowanie przedszkolne wrażliwym na płęć* (por. także opinię na ten temat opracowaną przez Zespół Edukacji Elementarnej pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN).

Wydaje się, że rozgrywający się dziś w wielu wymiarach rodzimy dyskurs płci należy widzieć w kontekście innych wysiłków nadrobienia utraconego czasu, że jest on fragmentem lekcji, którą społeczeństwa rozwiniętego Zachodu przerabiały kilka dekad wstecz. Z tego nie powinno jednak wynikać, że jest to lekcja, której ranga i znaczenie uległy dezaktualizacji.

Kwestia płci niejako automatycznie odsyła wprawdzie do różnic w wymiarze biologicznego wyposażenia człowieka. Z tego powodu otwieramy numer tekstem Jacka Bielasa i Marcina Jabłońskiego *Gender Identity in the Perspective of Bio-psychological Approaches – Analysis, Reconstruction, and Discussion*,

² Por. <<http://pbs.pl/x.php/1,1275/Wyzwania-na-kolejne-25-lat.html>> (dostęp: 12.06. 2014). Czołówkę wyborów konstytuują w przywołanym sondażu: „Poprawa stanu służby zdrowia”, „Przeciwdziałanie biedzie i ubóstwu” oraz „Reforma systemu emerytalnego”.

w którym autorzy rekonstruują zwięźle historię zmagania się psychologii z problemem psychicznych korelatów płci biologicznej po to, by następnie przedstawić znacznie mniej jednoznaczne w swych możliwych konsekwencjach rezultaty badań empirycznych nad organicznymi uwarunkowaniami poczucia tożsamości płciowej. Warto zaznaczyć, że – jak twierdzą autorzy artykułu – najnowsze badania nie dostarczają w tym względzie argumentów zdolnych rozstrzygnąć ostatecznie spór, jaki toczą między sobą zwolennicy esencjalizmu i konstruktywizmu.

O tym, że współczesne dyskursy płci znajdują swoje prefiguracje na gruncie myśli antycznej, przekonuje w swoim tekście Agnieszka Puszkow-Bańska (*Ontologiczne fundamenty koncepcji płci w paradygmacie starożytnej filozofii greckiej*). Rekonstruując wątki filozofii Platona i Arystotelesa, autorka wydobywa te elementy, które dostarczyć dziś mogą argumentów przedstawicielom przeciwstawnych stanowisk akcentujących prymat różnicy bądź też wspólnoty obydwu płci.

Jeśli przyjąć, iż tożsamość płciowa staje się produktem procesów społecznych, to zasadnicze funkcje pełnić w nich będzie język. Właśnie zagadnieniom języka jako systemu z jednej strony odzwierciedlającego asymetryczność światów kobiet i mężczyzn, z drugiej, kreującego nierówności, poświęcone są socjolingwistyczne rozważania Heleny Grocholi-Szczepanek w artykule *Płeć w przestrzeni wiejskiej*. Językowe reprezentacje/konstrukcje dystynkcji płci są tu analizowane na podstawie materiału pozyskanego w obrębie gwałtownie kurczącego się pod wpływem tendencji modernizacyjnych tradycyjnego środowiska polskiej wsi.

W kolejnym z tekstów problem ról wyznaczonych przez płęć osiąga już wymiar, który pozwala otwarć sytuować interesujący nas dyskurs w kontekście ogólniejszych mechanizmów władzy i dominacji. W artykule Ewy Bielskiej *Płeć jako kategoria uwikłana w dyskurs i praktyki władzy – wybrane konteksty różnica odsłania już bardzo wyraźnie swe aspekty etyczne*. Wynikają one z faktu krzywdzącej nierówności, jaka pojawia się w procesie kulturowego definiowania sfery kobiecości i męskości. Otrzymujemy tu próbkę klimatu intelektualnego właściwego zdecydowanej większości analiz podejmowanych na gruncie feministycznie zorientowanych nauk społecznych i humanistyki. Perspektywa esencjalistyczna ustępuje w tym podejściu miejsca opcji konstruktywistycznej, otwierając tym samym pole dla polemik charakteryzujących współczesny dyskurs płci.

Rafał Abramciów, autor ostatniego z prezentowanych w niniejszym numerze artykułów: *Conception phénoménologique de la corporéité émotionnelle de la conscience chez Sartre*, podejmuje zadanie rekonstrukcji mało jeszcze znanego polskiemu Czytelnikowi wątku filozofii Jeana Paula Sartre'a, związanego z jego próbą rozpoznania kwestii emocji. Pierwiastek płci i cielesności odgrywa w nim rolę decydującą.

Oddajemy zatem w ręce Czytelników zbiór tekstów zrodzonych ze szczerzej intencji poznawczego zmierzenia się ze współczesną problematyką płci. Intencji tej nie towarzyszy naiwne przekonanie, zgodnie z którym można liczyć na zasypanie przepaści dzielącej prezentowane w tym względzie stanowiska. Skądinąd też nie chodzi nam o wznoszenie nowych czy też wzmacnianie istniejących barier. Zgodnie z przyjętą przed laty ideą pisma, jego celem jest ukazywanie tego, co ważne, niepokojące, frapujące w możliwie szeroko rozumianych horyzontach wychowania.

Mariusz Sztuka



Editorial

Gender: do we need it or not?

Ladies and Gentlemen,

Over ten years ago, in one of the first editions of “Horizons of Education” Professor Zygmunt Bauman wrote the following:

We seldom think about the things that do not cause us pain, do not complicate matters, do not bring us down...If things are the way we expect them to be, if they do not surprise us, do not suddenly behave “against their very nature” and take a strange turn of events; and if their monotonous identity does not require any effort from us, things take care of themselves; in other words, if there is no sign that things will change and can be any different from what they are (that they are so to speak “a matter of choice”) – we not perceive them as a “problem” and concern ourselves with them, we simply do not see them at all. We can live with them every day but remain quite oblivious to them. We would be surprised if someone drew our attention to them. We would not know what this was all about and what someone wanted from us.

The whole of this issue was devoted to the problem of identity (*The Unrest of Identity*). After several years the problem of identity (together with its concerns) has returned and the social change which has occurred since then has allowed it to be presented in a new, more concrete version. Experience and intuition allow us to see the issue of gender, which, more than anything else, can rob us of our sense of security based on a familiar view of the world and human affairs. What other distinction allows us to familiarize ourselves with a constantly changing world, permits greater stability in the world than the distinction of gender.

More than ever before, the difference spoken of here has a moral dimension. Proponents of the feminist movement suggest that the price we pay for holding a homogeneous worldview, common and identical for both men and women, is unjust to one of the parties concerned.

The “discovery” of gender has become a threshold which, when crossed makes it difficult to refer to a world that ignores all that it brings with it in terms of language. It is also the case, that

reality can be seen through the prism of privileged differences in gender while dismissing other difference which divide people and influence their worldview. In this context, it is worth considering the report of the Social Research Workshop published in May 2014. Respondents, asked about the most important challenges for Poland, placed differences between men and women, last out of twelve possible options. Therefore, an attitude that stresses the relationship between gender and the cognitive interest conditioned by it, is often accused of having creating an ideology (“the ideology of gender”).

Bearing in mind the extent to which the issue of gender has created problems for our individual and communal experience, it was decided to devote the next issue of the journal to these challenges. Naturally, this disquieting subject presents itself in educational institutions. It is worth mentioning here, the controversies surrounding a program for schools entitled *Equality in the Nursery School. How to teach gender awareness in the nursery* (compare this with the opinion of the Elementary Education Group under the patronage of the Pedagogical Committee).

It appears that the multidimensional discourse on gender in Poland, needs to be seen in the context of other efforts to make up for lost time, that it is part of a lesson which developed Western societies underwent several decades ago. This is not to say that this lesson is insignificant or unimportant.

The question of gender somewhat automatically considers biological differences. We therefore begin the issue, with a text by Jacek Bielas and Malgorzta Jablonska *Gender Identity in the Perspective of Bio-psychological Approaches – Analysis, Reconstruction, and Discussion*. The authors reconstruct a detailed history of psychology’s attempt to deal with the mental correlates of biological gender in order to present the results of empirical research on the organic conditions of gender identity in a less unambiguous way. It is worth noting, as the authors themselves claim, that the latest research is unable to solve the ultimate argument between essentialism and constructivism.

Agnieszka Puszow-Banka in her article (*Ontological Foundations of Gender in the Paradigm of Ancient Greek Philosophy*) claims that the contemporary discourse on gender has its roots in ancient thinking. Reconstructing elements of Plato’s and Aristotle’s philosophy, the author selects those which put forward

counter arguments to those who primarily accentuate gender differences or similarities.

If one assumes that gender identity is the result of social processes, then language plays a fundamental role in this. Language as a system which on the one hand reflects asymmetric differences in the worlds of men and women and on the other, one that creates differences are the subject of Helen Grocholi-Szczepek's reflections in her article *Gender in Village Communities*. Linguistic structures and gender constructions are based on empirical material collected from the shrinking environment of the traditional Polish countryside resulting from modern technology.

In the following text, the problem of roles dictated by gender reaches a point that enables interesting discourse to ensue related to the more general dynamics of power and domination. Ewa Bielska's article *Gender as a Form of Discourse and Power – Selected Contexts*, clearly shows the ethical aspects of the issue. These result from unjust inequality that appears in the cultural definition of masculinity and femininity. This is a sample of the intellectual climate to be found in the majority of analyses undertaken in the female dominated social sciences and humanities. Constructivism takes precedence over essentialism thus paving the way for the polemics characteristic of current gender discourse.

Rafał Abramciow, the author of the last article in the current issue entitled: *Conception phenomenologique de la corporeité émotionnelle de la conscience chez Sartre*, attempts to reconstruct a somewhat little known aspect of Jean Paul Sartre's philosophy related to emotion, in which gender and sexuality play a decisive role.

We therefore present the reader with a collection of texts that aim to tackle the contemporary problem of gender. There is no naïve intention here to fill the gap that exists among the various approaches presented here. Neither is there any intention to create new or existing barriers. The aim of the journal has always been to expose what is important, disturbing, compelling, in the widest possible educational horizons.

Mariusz Sztuka